Nr 72. **Kraków, Czwartek 15 Lutego 1912.** **Rok XXXI.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
„ innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po odroczeniu Sejmu.

(*Telefonem.*)

Lwów, 15 lutego.

Mimo odroczenia sesyi Sejmu odbyły się wczoraj po południu długie narady prawicy, klubu środka i ludowców, wieczorem zaś obradował klub narodowo-demokratyczny. Radzono nad sytuacyą, jaka się wytworzyła po odroczeniu sesyi Sejmu. Na posiedzeniu prawicy uchwalono wydać manifest w sprawie stanowiska Polaków w ubiegłej sesyi i w sprawie horoskopów co do reformy wyborczej. Treść tego manifestu przedłożono wszystkim klubom do przedyskutowania, czy na niego się godzą. Dzisiaj mają dać przewodniczący tych klubów odpowiedź na ręce posła Abrahamowicza.

Klub ludowców obradował wczoraj 7 godzin nad ogólną sytuacyą polityczną w kraju i nad wewnętrznemi stosunkami w stronnictwie. Dalszy ciąg dyskusyi dzisiaj. Po posiedzeniu udała się deputacya ludowców do namiestnika i marszałka w sprawie najpilniejszych postulatów ludowych.

Szczegóły z wczorajszego posiedzenia Sejmu.

Lwów, 15 lutego.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu minęło bez awantur, jakich się ogólnie spodziewano. Muzyka grała bez przerwy, tylko w czasie uchwalania dodatku dla nauczycieli i rezolucyi w sprawie poprawy płac nauczycielskich, muzyka na chwilę przycichła. Nie robiło to jednak wrażenia szczerej życzliwości dla spraw nauczycielskich. Poseł Makuch kilkakrotnie rzucał drukami w stronę trybuny, co polscy posłowie przyjmowali ze spokojem.

Ukraińcy zamierzali czynnie reagować w razie, gdyby poseł Dudykiewicz, który zapisał się do głosu przy prowizoryum budżetowem, istotnie był przemawiał. Ukraińcy starali się odwieść go od tego zamiaru jeszcze przed posiedzeniem, jednak daremnie. Z zamiarem czynnego przeszkodzenia Dudykiewiczowi, Ukraińcy wcale się nie kryli, a jeden z posłów wyraźnie oświadczył to marszałkowi. Na szczęście Dudykiewicz nie doszedł do głosu, bo dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych, którzy następnie zrzekli się głosu. Dudykiewicz rzucał się z tego powodu i krzyczał jak opętany, ale muzyka ukraińska zagłuszyła jego lamenty. Jeden z posłów polskich podszedł do Dudykiewicza i tłómaczył mu, z jakiego powodu nie otrzymał głosu. Dudykiewicz zaczął na to przeraźliwie krzyczeć, a wkońcu zawołał: To jest łajdactwo! Dziwnem było zachowanie się jednego z członków klubu dudykiewiczowskiego, posła Myroniuka-Zajączuka. Oto poseł Dudykiewicz, przewodniczący tego klubu, chciał przemawiać, a członek tegoż klubu Zajączuk walił zawzięcie czynelami o ławę, tak, że jedna blacha pękła w kawałki.

„Diło“ biada z tego powodu, że klub ukraiński poniósł stratę, wyraża jednak nadzieję, że klub moskalofilski złoży z tego powodu jakąś kwotę na fundusz ukraińskiej „Ridnej szkoły“. W obstrukcyi nie brali udziału posłowie moskalofilscy Tracz i Korol.

O podrażnieniu posłów ukraińskich świadczy fakt następujący: Poseł Petruszewicz przyszedł do kancelaryi sejmowej, prosząc o bilety na galeryę, których już nie było. Petruszewicz wpadł wówczas w taką pasyę, że trzasnął drzwiami i zawołał: swynie! — Wkrótce potem zjawił się w kancelaryi sejmowej poseł K. Lewicki i przepraszał urzędników za zachowanie się posła Petruszewicza.

O polski język urzędowy.

Lwow. Przewodniczący nowej lewicy demokratyczno-narodowej dr Głąbiński wystosował do prezesa Koła sejmowego dra Bilińskiego pismo z prośbą o zwołanie sejmowego Koła polskiego celem rozpatrzenia sprawy rzekomego naruszenia przez namiestnictwo przepisów o polskim języku urzędowym. W piśmie tem żali się dr Głąbiński, że na interpelacyę tę, wniesioną dnia 3 lutego, a odczytaną w Sejmie dnia 10 lutego, dotychczas komisarz rządowy nie odpowiedział.

W sprawie tej otrzymała filia Biura korespondencyjnego następujący komunikat od dra Bilińskiego: „Wobec listu JE. p. posła Głąbińskiego, wystosowanego do mnie, a ogłoszonego we wczorajszem „Słowie Polskiem“, mogę stwierdzić, że w sprawie odpowiedzi na interpelacyę p. posła Głąbińskiego o naruszenie praw języka polskiego urzędowego odbyła się narada prezydyów stronnictw polskich pod mojem przewodnictwem i że na tej naradzie przeważna ilość głosów oświadczyła się za tem, że udzielenie odpowiedzi na tę interpelacyę na jednem już ostatniem posiedzeniu obecnej sesyi sejmowej nie byłoby rzeczą wskazaną. *Biliński.*“

Ofiary kopalni.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Huta Antoniny. Zarząd kopalni donosi, że w kopalni Litandra zginęło jeszcze dalszych dwóch ludzi, pochodzących z kopalni Pawła. **Liczba zabitych wynosi więc 8. Nie można ich wydobyć, ponieważ kopalnia jest cała zapełniona dymem.**

Chełmszczyzna w Radzie państwa.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Petersburg. Wiceprezes grupy prawicowców w Radzie państwa, Kobylinskij, zwrócił się do prezesa Akimowa z propozycyą wybrania jaknajprędzej komisyi do sprawy chełmskiej. Akimow zakomunikował tę prośbę przewodniczącym stronnictw. Komisya taka będzie wybrana w najbliższej przyszłości, być może dzisiaj.

Stan Aehrenthala beznadziejny.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 15 lutego.

Do chorego hr. Aehrenthala wezwano wczoraj prof. Jakscha z Pragi na życzenie braci hr. Aehrenthala, którzy wczoraj przybyli do Wiednia.

Stan hr. Aehrenthala jest bowiem prawie beznadziejny. Choroba, na którą hr. Aehrenthal cierpi, należy do tych chorób, na które medycyna nie zna środka. Jest to „leukemia“, która wystąpiła u Aehrenthala po raz pierwszy w jesieni 1910 r. — Aehrenthal był wtedy w Marienbadzie i tam się przeziębił. Z początku sądzono, że jest to silna influenca, gdyż potem nastąpiło przytępienie słuchu, które jednak po jakimś czasie minęło. Wówczas wystąpiły jednak inne groźne objawy leukemii, jak bladość na twarzy, brak apetytu, ciągłe zmęczenie i t. p.

Mimo to lekarze byli do ostatniej chwili w wątpliwości co do dyagnozy, tem bardziej, że badanie krwi w roku ubiegłym nie wydało definitywnego rezultatu. W marcu z. r. udał się hr. Aehrenthal na trzymiesięczny urlop do Abazyi, skąd — jak się z początku zdawało — wrócił wyleczony. W jesieni jednak choroba wystąpiła na nowo, i to w stadyum ostrzejszem.

(Leukemia jest to choroba krwi, polegająca na ciągłem powiększaniu się ilości białych ciałek krwi. U zdrowego człowieka przypada na 350 czerwonych ciałek krwi, jedno białe ciałko. U ludzi chorych na leukemię na 50 czerwonych ciałek jedno białe ciałko, później stosunek ten zmienia się na 10—1, a nawet 1—1. Leukemia powoduje obrzmienie śledziony. Przed kilku miesiącami musiano Aehrenthalowi wyciąć migdały, gdyż cierpiał na brak tchu i groziło mu uduszenie. W ostatnich dniach wystąpiło u chorego silne krwawienie z nosa i uszu. Choroba ta może trwać od 1—2 lat. Przyczyna tej choroby dotąd nie została zbadana. Przyp. red.)

Sprawy urzędnicze.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Wiedeń. Komisya dla spraw urzędniczych odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem pos. d'Elverta. Po dłuższej dyskusyi postanowiono wybrać subkomitet, któryby miał za zadanie w drodze rokowań z rządem stwierdzić ostateczne stanowisko rządu co do uchwał, powziętych przez komisyę w sprawie przedłożenia rządowego o pragmatyce służbowej. Komitet ten otrzymał polecenie złożenia komisyi sprawozdania o rezultacie rokowań z rządem. W skład komitetu weszli między innymi z Galicyi pos. Moraczewski, Kost Lewicki, Stesłowicz i Gall.

Następnie przyjęła komisya jednogłośnie dodatkowe sprawozdanie pos. Vojty w sprawie poprawy płac poczmistrzów. Komisya postanowiła także wezwać rząd, aby dla tych ze służby pocztowej, których nie dotyczą postanowienia o pragmatyce służbowej, wypracował osobną pragmatykę, według tego samego punktu widzenia i przedłożył ją Izbie. — Powzięto dalej uchwałę, aby poczynić wszelkie kroki dla przyspieszenia załatwienia pragmatyki służbowej.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie członków komisyi dla funkcyonaryuszów państwowych, jednak bez udziału zastępców rządu w sprawie różnic, jakie się wyłoniły między rządem a komisyą w sprawie pragmatyki służbowej. Po długiej dyskusyi 16 głosami przeciw 14 uchwalono wybrać subkomitet, złożony z prezydyum i referentów poszczególnych działów pragmatyki, który ma pertraktować z rządem.

Sytuacya na Węgrzech.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Budapeszt. Hr. Khuen konferował wczoraj z przywódcami opozycyi, którym przedstawił stanowisko rządu wobec żądań opozycyi. W kołach opozycyjnych twierdzą, że propozycye Khuena nie zadawalniają opozycyi. Z tego powodu wszyscy spodziewają się zaostrzonej obstrukcyi.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyjęto kilka drobnych przedłożeń. Następne posiedzenie dzisiaj.

Obrady Sejmów.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Opawa. Sejm obradował wczoraj między innymi nad wnioskiem Wydziału kraj., wzywającym rząd, aby załatwił projekt Wydziału krajowego w sprawie regulacyi Wisły, Olszy i Knajki, aby można te roboty jeszcze w r. 1912 wykonać. Przemawiał pos. Kożdoń. W dalszej dyskusyi przyszło do żywej wymiany słów między pos. Michejdą a przywódcą Niemców Bukowskym.

Wiedeń. Sejm dolno-austryacki obradował wczoraj nad wnioskiem pos. Naglera w sprawie organu kontrolnego dla zarządu finansowego Wydziału krajowego. Ma być utworzoną komisya finansowa kontrolna, złożona z 9 posłów sejmowych, którzy nie należą do Wydziału krajowego. Tej komisyi przysługiwałoby prawo kontrolowania zarządzeń Wydziału krajowego przed ich przeprowadzeniem, względnie prawo zasystowania zarządzeń. Po przejściu do dyskusyi szczegółowej, przyjęto tytuł i wstęp do ustawy.

O mięso argentyńskie.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 15 lutego.

Burmistrz Neumayer zamierza ponowić u rządu kroki o pozwolenie na import mięsa argentyńskiego, ponieważ handlarze bydła zapowiadają podwyższenie cen bydła w przyszłym miesiącu.

Wybór prezydyum parlamentu niemieckiego.

(*Telegr. „N. Rfomry“*).

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu wiceprezydent Scheidemann odczytał pismo drugiego wiceprezydenta Paaschego, w którem ten zawiadamia, że składa swój urząd.

Przy wyborze prezydenta oddano 374 głosów. Z tego 173 kartek było niewypełnionych, a 193 opiewało na nazwisko posła Kaempfa (post. par. ludowa), 8 głosów rozstrzelonych. Poseł Kaempf oświadczył, że uważa za obowiązek przyjąć wybór.

Przy wyborze drugiego wiceprezydenta oddano 371 głosów. Z tego 165 kartek było niewypełnionych, 194 głosów otrzymał pos. Dove (post. part. lud.), 12 głosów było rozstrzelonych. Poseł Dove przyjął wybór.

Po odpowiedzi rządu na dwie interpelacye, przystąpiła Izba do pierwszego czytania budżetu.

Echa wizyty Haldane'a w Berlinie.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Berlin. Dzienniki donoszą, że w czasie pobytu Haldane'a w Berlinie, przyszło między nim a rządem niemieckim do zupełnego porozumienia w sprawie budowy okrętów.

Londyn. Wizyta Haldane'a w Londynie, mowa Churchilla i odznaczenie Greya stoją na porządku dziennym dyskusyi. Wszyscy twierdzą, że te wypadki stoją ze sobą w pewnym związku przyczynowym. Dzienniki konserwatywne wyrażają żywe zadowolenie z odznaczenia Greya, ponieważ widzą w tem afront króla pod adresem pewnych skrajnych żywiołów partyi rządowej, które atakują Greya za jego nieprzyjazną dla Niemiec politykę. W każdym razie odznaczenie Greya jest nadzwyczajnym wypadkiem i świadczy o tem, że król solidaryzuje się w zupełności z agraniczną polityką Greya i chce wytrwać przy jego kursie.

Londyn. „Daily News“ zaprzecza, jakoby Asquith miał ustąpić i zapewnia, że Grey zostanie nadal ministrem spraw zagranicznych.

Londyn. Mimo zaprzeczeń utrzymuje się wciąż pogłoska, iż Asquith w najbliższym czasie ustąpi, a jego miejsce zajmie Grey. Asquith ma zostać lordem kanclerzem, który jest równocześnie przewodniczącym Izby lordów i członkiem gabinetu i pobiera roczną płacę 10.000 funtów. Ustąpienie Asquita także z tego powodu wydaje się aktualnem, że jest on przeciwnikiem udzielenia prawa głosowania kobietom. Mimo to wątpią, czy sprawa ta wejdzie w obecnej sesyi na porządek dzienny, albowiem rząd chce na razie kwestyę tę obejść i przedłożyć ogólną reformę wyborczą. Według innej wersyi, rząd chce tę sprawę uczynić zawisłą od referendum ludowego.

Z Rosyi i Królestwa Polskiego.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Samorząd miejski w gub. zachodnich.

Petersburg. Wczoraj odbyło się posiedzenie dla spraw miejskich. Na referenta projektu prawicowców zmiany ustawy o samorządzie miejskim, w celu wzmocnienia żywiołu rosyjskiego w kraju północno-zachodnim wybrano posła rosyjskiego z Warszawy Aleksiejewa. Godzi się zaznaczyć, że kilku posłów odmówiło roli referenta tego projektu nawet z pośród tych, którzy go podpisali. Wreszcie zgodził się na to Aleksiejew. Nawet wielu nacyonalistów uznaje projekt ten za zbyteczny, ponieważ w większości miast kraju zachodniego nacyonaliści rozporządzają większością.

Kredyt dla majoratów w Królestwie.

Petersburg. Rada ministrów postanowiła wnieść do Dumy wniosek ministra rolnictwa w sprawie kredytu melioracyjnego dla majoratów w Królestwie Polskiem. Pożyczki będą dozwalane w wysokości pełnego kosztu urządzeń melioracyjnych. W razie urzeczywistnienia projektu rada ministrów wyraziła życzenie, ażeby na majoraty nie były zaciągane pożyczki w Towarzystwie kredytowem ziemskiem.

Kulabko.

Petersburg. Rozkazem do zarządu wojskowego uwolniono pułkownika korpusu żandarmów, Kulabkę z urzędu z powodu okoliczności domowych z zaliczeniem do landwery pieszej gub. kijowskiej.

Zgromadzenie wyznaniowe maryawitów.

Petersburg. Komisya porozumiewawcza przyjęła jednogłośnie w redakcyi Rady państwa projekt prawa o zgromadzeniu wyznaniowem maryawitów.

Angielska mowa tronowa.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Londyn. Król odczytał mowę tronową, która podnosi przyjazny stosunek do obcych państw i gotowość rządu przystąpienia razem z innemi państwami do pośredniczenia w duchu zakończenia wojny w Tripolisie, skoro tylko nadarzy się do tego korzystna sposobność. Rząd rozważy środki, któreby mogły perski rząd postawić w możności przywrócenia porządku w Persyi. Król spodziewa się, że przesilenie w Chinach wkrótce się zakończy po zaprowadzeniu formy rządu, odpowiadającej zapatrywaniom ludu. Rząd angielski nadal przestrzega zasady nie mięszania się i starać się będzie tylko o ochronę życia i mienia poddanych angielskich. Mowa tronowa wspomina dalej o koronacyi w Delhi, omawia grożący spór między pracodawcami i robotnikami i wyraża nadzieję, że rozważne pojęcie sprawy po obu stronach weźmie górę. Wreszcie zapowiada mowa tronowa kilka projektów ustaw.

Anglia a Turcya.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Berlin. „Berl. Tageblatt“ donosi, że Anglia zaproponowała niedawno Turcyi entente, obejmujące kwestyę egipską i kwestyę perską. Porta propozycyę tę odrzuciła, z powodu czego Anglia usunęła się od Turcyi. Sułtan, chcąc pogodzić się z Anglią, obdarzył króla Jerzego najwyższym orderem domu osmańskiego. Do wręczenia tego orderu upatrzony był były wielki wezyr Kiamil pasza, który jednak misyi tej nie przyjął. Anglia żąda, aby misyę tę podjął jeden z członków domu cesarskiego. W sprawie tej toczą się jeszcze rokowania, które Turcyi sprawiają wiele kłopotów.

Konstantynopol. Turcya zaniechała zamiaru wysłania specyalnej misyi do króla angielskiego. Order Chamedani el Osman wręczony będzie królowi angielskiemu za pośrednictwem poselstwa.

Wojna włosko-turecka.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Bombardowanie.

Perim. (B. Reutera). Włoski okręt wojenny bombardował Szeich Said.

Polowanie na francuskie łodzie.

Paryż. Z Gabes donoszą: Włoski torpedowiec zatrzymał koło Dżerby rybacką barkę i zażądał od załogi wyjaśnień o torpedowcach francuskich, poczem dalej odpłynął. Dowódca pancernika „Henri IV“ wysłał raditelegram do drugiego okrętu francuskiego, który znajduje się w pobliżu Dzerby i zawiadomił go o tem zajściu.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Gabes pod datą 13 b. m.: Wczoraj wieczorem na wodach koło Dżerby przytrzymała włoska łódź torpedowa francuską barkę rybacką. Włosi zabrali z łodzi środki żywności, nie płacąc za nie, a potem żądali wyjaśnień o pobycie francuskich łodzi torpedowych w zatoce Dżerba. Łódź włoska następnie odpłynęła. Włoskie łodzie torpedowe w nocy zniknęły.

Francuskie pancerniki wyjechały na morze. Ag. Havasa zauważa, że bez wątpienia chodzi tu o ćwiczenia, które postanowiono przed kilku dniami, a które odbyć ma francuski pancernik nadbrzeżny „Henryk IV“ z dwiema łodziami podmorskiemi.

Walki Persów z Rosyanami.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Petersburg. Z Baku donoszą, że koło Ardebil przyszło do starcia między oddziałem granicznej straży perskiej i oddziałem rosyjskim, przyczem 3 Rosyan ma być ranionych, a przeszło 100 Persów zginęło.

Republika chińska.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

„Organizator republiki“.

Pekin. B. Reutera donosi: Juanszikaj w manifeście użył tytułu „upełnomocniony organizator republiki“ i nakazuje wszystkim urzędnikom, aby dalej spełniali swe obowiązki.

Prasa chińska ogłasza dziś czerwonym drukiem znane już trzy edykty. Dzienniki oznaczają sposób utworzenia republiki jako cudowny i podnoszą szybkość abdykacyi, która dokonała się bez ofiar.

Pismo Sunjatsena do Juanszikaja.

Pekin (B. Reutera). Sunjatsen wysłał do Juanszikaja następujący telegram: Przyjąłem do wiadomości edykt i pismo z oświadczeniem się po stronie zjednoczonej republiki i cieszę się z nich. Tymczasem zjednoczona republika nie może uznać zamianowania organizatora republiki, dokonanego przez cesarza dynastyi Czing. Gdyby chciano na tem się upierać, mogłoby to mieć poważne skutki. Proszę przybyć do Nankinu i spełnić nadzieję ludu. Gdyby obecność pana na północy była konieczną dla utrzymania porządku i kierowania administracyą, proszę zamianować zastępcę. Należy zaczekać na rozstrzygnięcie zgromadzenia narodowego.

Po otrzymaniu tego telegramu polecił Juanszikaj telegraficznie Tangszaoi'owi rokować z republikanami na południu co do spornych jeszcze kwestyj.

Telegramy

z dnia 15 lutego

Z komisyj parlamentarnych.

Wiedeń. Zwołane na d. 19 b. m. posiedzenie komisyi finansowej Izby posłów odroczone zostało do d. 26 b. m. po południu, ponieważ liczni posłowie, zajęci w Sejmach, prosili o to przewodniczącego.

Podróż przyszłego następcy tronu.

Wiedeń. Arcyks. Karol Franciszek Józef udaje się w przyszłym miesiącu w podróż po świecie, która potrwa kilka miesięcy. Najpierw uda się arcyksiążę do Azyi. Podróż ta będzie miała charakter oficyalny, tak, jak swego czasu podróż arcyks. Franciszka Ferdynanda.

Z Chorwacyi.

Zagrzeb. Ban Cuvaj powrócił wczorajszej nocy z Wiednia. Onegdaj po południu około 300 studentów uniwersytetu odbyło konferencyę i przyjęło rezolucyę, wyrażającą podziękowanie i sympatyę dla studentów w Pradze, oraz dla tych wszystkich polityków, którzy podnieśli swój głos przeciw obecnym stosunkom w Chorwacyi. Wreszcie wyraża rezolucya podziękowanie i sympatyę chorwackiej prasie opozycyjnej.

Zagrzeb. Wczoraj po południu usiłowały grupy studentów i robotników demonstrować na ulicach, jednakże do demonstracyi nie dopuszczono. Wieczorem ponowiły sie demonstracye, jednak policya nie miała powodu do interwencyi.

Wylew Cisy.

Nagy Karoly. Cisa przerwała śluzy koło Csecse i zalała gminę Tisza Korot. Również wylał potok Bocs. Na zagrożone miejsca wysłano oddziały wojska.

Samobójstwo konsula.

Sofia. W Widdyniu zastrzelił się konsul austro węgierski dr Putnik.

Reforma wyborcza we Francyi.

Paryż. Izba rozpoczęła dyskusyę o projekcie reformy wyborczej.

Echa ucieczki Luxa.

Paryż. Przybył tu wydalony z Niemiec nauczyciel języka francuskiego Vernot, który pomagał kapitanowi Luxowi w ucieczce z twierdzy Kładzko. Vernotowi zgotowano na dworcu owacyjne przyjęcie.

Szpieg niemiecki w Gibraltarze.

Londyn. Z Gibraltaru donoszą o aresztowaniu jednego Niemca, podejrzanego o szpiegostwo.

Rekonstrukcya naddreadnoughtów.

Londyn. Niedawno zbudowane naddreadnoughty angielskie wykazały bardzo poważne błędy w budowie i muszą uledz gruntownej rekonstrukcyi kosztem kilku milionów koron.

Prezydent ministrów sprzedaje mleko od chorych krów.

Chrystyania. Rozpoczął się tu proces przeciw byłemu prezydentowi ministrów Loewenskjoldowi, któremu akt oskarżenia zarzuca, że sprzedawał w wielkiej ilości mleko od chorych krów.

Nowy stan w Unii półn. Ameryki.

Waszyngton. Prezydent Taft podpisał wczoraj przed południem dekret, na podstawie którego Arizona zostaje przyjęta do Unii jako 48-my stan.

Zamachy dynamitowe w N. Jorku.

Nowy Jork. Wydano rozkaz uwięzienia przewodniczącego międzynarodowego Związku robotników przemysłu żelaznego i budowy mostów, Ryana. Rozkaz ten stoi w związku z zamachem dynamitowym, jaki wykonano na braci Mc Namara. Mają nastąpić dalsze aresztowania.

Sprawa Małeckiej.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj rozpoczęła się przed Izbą sądową rozprawa w rozgłośnej sprawie poddanej angielskiej Katarzyny Małeckiej i Janiny Roszkowskiej o przestępstwa polityczne.

Rozprawa, wbrew pierwotnemu rozporządzeniu, toczyła się przy drzwiach otwartych. Jak wiadomo, p. Małecka na interwencyę rządu angielskiego została po całorocznem więzieniu wypuszczoną na wolną stopę za kaucyą 20.000 rubli.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, co trwało przeszło godzinę, obie oskarżone do winy się nie przyznały; obrońca p. Małeckiej, mecenas Papierski, prosił sąd o odroczenie sprawy z powodu niestawienia się dwóch ważnych świadków, bar. Hinzla z Łagiewnik pod Łodzią i p. Mannówny. Izba jednak w myśl opinii prokuratora Dyżyna, wniosek odrzuciła.

Między publicznością jest obecny wicekonsul angielski Kimens.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zbadano świadków. Podpułkownik Sizych między innymi zeznał, że gdy panna Małecka przyjechała do Warszawy, otrzymał wiadomości, że jest ona w stosunkach z partyą socyalistyczną i że jeszcze podczas bytności swej w Anglii obracała się ona w sferze emigrantów; przy badaniu panna Małecka oświadczyła pierwotnie, że nie zna programu partyi, następnie jednak, gdy dał jej program do przejrzenia, oświadczyła, że z tem wszystkiem mogłaby się zgodzić; ale zgodziłaby się tylko z terorem, gdyż ten jest przeciwny jej naturze.

Na pytanie, czy sympatyzuje z punktem programu, dotyczącym odłączenia Polski od Rosyi, odpowiedziała twierdząco.

Świadek Sukiennik, dostawiony z X. pawilonu, zeznał, że widział pannę Małecką w parę dni po uroczystościach grunwaldzkich w Krakowie, w mieszkaniu członka partyi Denela, rozprawiającą o sprawach partyjnych z członkiem partyi Piłsuckim. Od siebie Sukiennik rzucił uwagę pod adresem inteligencyi: „wogóle rząd zadużo ceremoniuje się z inteligencyą rewolucyjną"; przewodniczący przywołał Sukiennika do porządku.

Obrońca Papieski zwrócił się wobec tych zeznań do trybunału rozprawy z prośbą, aby rozprawę odroczył dla przesłuchania bar. Heinzla i p. Manówny, którzy na ten proces przybyć nie mogli. Sukiennik zeznał bowiem, że widział Małecką w Krakowie w parę dni po uroczystościach grunwaldzkich, tymczasem baron Heinzel i panna Manówna mogą pod przysięgą stwierdzić, że nietylko podczas lipcowych uroczystości grundwaldzkich, lecz w całym okresie czasu od dnia 24 czerwca do dnia 23 sierpnia panna Małecka przebywała w majątku barona Heinzla w Łagiewnikach pod Łodzią i nie wyjeżdżała stamtąd. Zeznanie Sukiennika może być spowodowane zemstą z nienawiści do inteligencyi.

Trybunał po naradzie przychylił się do wniosku obrony i sprawę odroczył.

Sprawy seminaryów nauczycielskich.

Kraków, 15 lutego.

Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi dla seminaryów nauczycielskich krakowskiego Koła Towarz. nauczycieli szkół wyższych, pod przewodnictwem radcy M. Kołczykiewicza. Na porządku dziennym były dwa referaty, niezmiernie ważne dla rozwoju seminaryów nauczycielskich i prawidłowego toku nauki. Referat na temat: „Warunki przyjęcia do seminaryów" wygłosił prof. dr Mikulski, poruszając kwestyę nierównego materyału w uczniach, jaki się do tych zakładów dostaje tak pod względem zasobu formalnych wiadomości, jak również pod względem rozwoju duchowego. Referent żądał wygotowania przez Radę szkolną krajową odpowiednich kwestyonaryuszy, które, wypełnione na ono nych konferencyach gron nauczycielskich zakładów, dostarczających kontyngentu uczniów i uczennic do seminaryów, mogłyby dawać dokładny obraz rozwoju duchowego przyszłego adepta stanu nauczycielskiego.

Następnie referent zgłosił odpowiednią rezolucyę, dotyczącą tak tej kwestyi, jak i sprawy przesyłania świadectw zdrowia, wymaganych przy wstępie do seminaryum, wprost dyrekcyom tych zakładów.

W obszernej i bardzo ożywionej dyskusyi zabierali głos: ks. Masny, p. Wolińska, prof. Pachoński, insp. Dobrzański, dyrektor Dobrowolski, prof. Wesołowicz, radca Kołczykiewicz i referent. Wszyscy zgodnie popierali wnioski i rezolucye referenta, nadto prof. Pachoński żądał wprowadzenia instytucyi lekarzy szkolnych w seminaryach, a radca Kołczykiewicz urzędowego badania zdolności muzykalnych adeptów nauczycielskich przez dotyczącego nauczyciela muzyki wobec komisyi. Rezolucye przyjęto.

Drugi referat na temat „Sprawa pauz w seminaryach nauczycielskich" wygłosił ks. prof. Masny. W wyczerpującym wywodzie przedstawił referent sprawę pokrzywdzenia odpowiedniemi rozporządzeniami i ustępami statutu organizacyjnego seminaryów na punkcie pauz, żądając jednolitego wymiaru dla każdej godziny naukowej do 50 minut, tak, jak to ma miejsce w szkołach średnich, czego wymaga nowoczesna pedagogia i hygiena wogóle, a warunki seminaryalne z powodu lichych umieszczeń specyalnie.

Rezolucyę bez dyskusyi przyjęto, a nadto polecono wydziałowi sekcyi starać się za pośrednictwem Zarządu głównego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych o zrealizowanie tych postulatów.

Kronika.

Kraków, czwartek 15 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Faustyna m. i Georgii p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 55; zachód o godz. 4 m. 54; długość dnia godzin 9 min. 59.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, małe opady, temperatura bliska zera. Południowo-wschodni żywy wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Ulubieniec kobiet".

Koncert Śliwińskiego w starym teatrze o godz. 8 wieczór.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta o godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa obrazów dawnych malarzy w Powszechnym Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Fircyk w zalotach"; wieczór: „Cnotliwa Zuzanna".

Przybycie arcyksięcia Fryderyka. Wczoraj o godzinie 8.30 wieczorem przyjechał do Krakowa arcyksiążę Fryderyk. Wraz z nim przybyli marszałkowie polni: eksc. Bartuschka i eksc. Wittmann, dalej generałowie hr. Zeillitz, Wahler, Kuschinka, Rafay, Smekal, Haberman, Sender, Trautweiler, Roth i adjutant kapitan Höfern.

Arcyksiążę ze świtą zamieszkał w hotelu saskim. Przybycia arcyksięcia oczekiwali: komendant korpusu krakowskiego generał Böhm-Ermolli wraz z generalicyą, tudzież delegat Fedorowicz.

Celem przybycia arcyksięcia jako generalnego inspektora armii są sprawy wojskowe.

O katedrę botaniki na uniwersytecie Jagiellońskim. Wczoraj powrócił do Krakowa prof. Morozewicz, który jeździł do Wiednia w sprawie obsadzenia katedry botaniki na uniwersytecie Jagiellońskim profesorem Raciborskim. Prof. Morozewicz odbył w tej sprawie konferencyę z szefem sekcyi w ministerstwie oświaty drem Ćwiklińskim. W przeciągu krótkiego czasu ma nadejść z ministerstwa oświaty pismo, z wyjaśnieniami w sprawie obsadzenia tej katedry. Definitywnego załatwienia należy się spodziewać po ukończeniu pertraktacyj, jakie się toczą obecnie między prof. Raciborskim a rządem co do urządzenia pracowni botanicznej.

Koncert Józefa Śliwińskiego. Na dzisiejszy koncert Śliwińskiego brakło biletów wszystkich kategoryj, z wyjątkiem nielicznych pozostałych krzeseł drugorzędnych.

Bilety na miejsca dostawione sprzedawać będzie kasa starego teatru od godz. 10 rano. — Koncert rozpoczyna się o godz. 8 wieczorem. — Rozkład miejsc powiększony będzie dziś taki sam, jak na koncert Slezaka i Guilbert.

Pogrzeb ś. p. Sebastyana Stafieja. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ś. p. Sebastyana Stafieja, sekretarza krakowskiej Rady powiatowej, z domu żałoby przy ulicy Kapucyńskiej l. 7. — Przed domem zebrały się tłumy publiczności, wśród której zauważyliśmy: delegata Fedorowicza, wiceprezydenta miasta dra Szarskiego, kilku radców miejskich, prezesa Rady powiatowej Skrzyńskiego, radcę dworu Bilińskiego, posła Tetmajera, prof. Morawskiego, ks. Wądolnego, ks. Królikowskiego, dziekana z Czernichowa, dalej profesorów szkoły rolniczej z Czernichowa, reprezentantów urzędów krakowskich i gromadę włościan, przybyłych na pogrzeb z całego powiatu. Wśród wieńców, jakie powieszono na karawanie, wyróżniały się: wieniec od krakowskiej Rady powiatowej, od krakowskiego Towarzystwa rolniczego, od pp. Turskich, od zarządów gmin Balic, Rząski i Grębałowa.

Po wyniesieniu zwłok przed dom przemówił od progu prof. Morawski, podnosząc wielkie zasługi ś. p. Stafieja dla powiatu, tudzież jego miłość dla miasta, którą zawsze czynem dokumentował.

Po przemowie i odśpiewaniu przez chór akademicki żałobnej pieśni „Beati mortui" uszykował się kondukt. Na przodzie postępowały deputacye włościan i włościanek z kilkunastu wsi powiatu krakowskiego z wieńcami, dalej deputacya Związku katolickiego właścicieli realności z wieńcem. Kondukt prowadził biskup ks. Anatol Nowak w asystencyi licznego kleru świeckiego i zakonnego. — Zaraz przy bramie domu ujęli włościanie trumnę zmarłego na barki i zmieniając się kolejno, zanieśli ją aż na cmentarz rakowicki.

Nad otwartą mogiłą przemówił ks. biskup Nowak, następnie imieniem krakowskiego Towarzystwa rolniczego p. Cieślewicz, imieniem włościan powiatu krakowskiego członek Rady powiatowej włościanin Serczyk i wreszcie imieniem katolickiego Związku właścicieli realności prezes jego p. Stączek.

Chór akademicki odśpiewał jeszcze pieśń żałobną, poczem trumnę spuszczono do grobu.

Obchód żałobny był pięknym wyrazem hołdu dla pamięci dobrze zasłużonego pracownika.

Nabożeństwo żałobne za poległych rodaków w roku 1863 pod Miechowem odbędzie się w sobotę dnia 17 b. m. o godzinie 9 rano w kaplicy Przytuliska weteranów uczestników powstania z roku 1863—4 (przy ul. Biskupiej L. 16).

Walne zgromadzenie Sekcyi pedologicznej odbędzie się w lokalu „Ogniska nauczycielskiego", plac Szczepański 3, w sobotę 18 bm. o godzinie 6 wieczorem z następującym porządkiem: Sprawozdanie z czynności za rok 1911, Program działalności na rok 1612, Nowe prądy w nauczaniu i w wychowaniu w szkole — referat p. Ramułtowej.

Na dom młodzieży rękodzielniczej. Dnia 23 b. m. rozpocznie się w sali uniwersyteckiej cykl odczytów na dom młodzieży rękodzielniczej. Odczyty wygłoszą ks. prof. Franciszek Gabryl, Jerzy hr. Mycielski, prof. Wacław Tokarz, dr Leopold Caro i dr Kazimierz Maryan Morawski.

Kraków jest i był zawsze ofiarny na cele filantropijne, jednak wśród kwestyj społecznych sprawa rzemieślnicza leżała u nas dość długo odłogiem. Polski Związek katolickiej młodzieży rzemieślniczej pracuje z wytężeniem nad podniesieniem stanu rzemieślniczego, a najlepszym tego dowodem coroczne sprawozdania, świadczące o rozwoju i celowej organizacyi. Żadne jednak stowarzyszenie nie rozwinie się należycie bez własnego domu, a przedewszystkiem bez sali na zebrania wieczorami, w święta i niedziele po południu. Witamy więc te odczyty, jako objaw zainteresowania i życzliwości dla sprawy rękodzielniczej.

Bilety są do nabycia w księgarni p. Krzyżanowskiego linia A-B między godz. 9—12 przed południem i od 3—7 po południu, a także w kasie zamawiań teatru miejskiego, a w dniu odczytu przy wejściu do auli.

Czeska Beseda w Krakowie. W niedzielę 18 bm. odbędzie się w sali Czeskiej Besedy przy ulicy Lubicz l. 9 walne zgromadzenie o godzinie 3 po południu, w razie braku kompletu następne o godzinie 4 po południu bez względu na ilość obecnych członków.

Wycieczkę do Szwecyi i Norwegii w miesiącu sierpniu b. r. urządza sekcya wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. — Uczestnicy zwiedzą: Wrocław, Drezno, Berlin, Kopenhagę, Stockholm, Kristyanię, Bergen i kilka fiordów, najpiękniejszych w Norwegii. Koszta trzytygodniowej wycieczki, obejmujące bilety kolejowe III kl pociągu posp., bilety okrętowe II kl., wycieczkę okrętem salonowym do dwóch fiordów, całe utrzymanie, t. j. śniadania, obiady i kolacye w pierwszorzędnych restauracyach, noclegi w najlepszych hotelach, bilety tramwajowe i napiwki, wynoszą 485 koron od osoby.

W wycieczce mogą wziąć udział panie i panowie z poza sfer nauczycielskich. Za zgłoszonych do wycieczki uważa się tych, którzy najpóźniej do 5 czerwca b. r. nadeślą zadatek w wysokości 20 K od osoby. Liczba uczestników jest ograniczona, zatem termin zgłoszeń może być przyspieszony. — Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, plac Matejki 11. Na odpowiedź listowną należy załączyć markę.

Prócz powyższej urządzi sekcya w. w czasie wakacyj wycieczkę do Szwajcaryi i Pielgrzymkę po Polsce.

Z karnawału.

Zabawa tęczowa, urządzona staraniem Stowarzyszenia młodzieży postępowej „Spójnia", odbędzie się w tłusty czwartek, 15 b. m., w salach Towarzystwa lekarskiego (ulica Radziwiłłowska 4). Stroje wieczorowe. Zaproszenia i bilety wydaje się w lokalu „Spójni" (ul. Wiślna 8 II p.) od 6—8 wieczorem.

Piknik klasyków, który odbędzie się 17 b. m. w salach starego teatru, zapowiada się świetnie. Akademickie Koło artystyczne miłośników dramatu klasycznego dokłada wszelkich starań, aby ta zabawa nie zawiodła oczekiwań. Piękne i niezwykle oryginalne karnety i kotyliony będą bezsprzecznie nader miłą pamiątką pikniku klasyków. Po rocznej przerwie udało się komitetowi uzyskać współudział p. kapelmistrza J. K. Hocka, który na czele pełnej orkiestry 13 pp. zaprodukuje ostatnie nowości karnawałowej muzy.

Stow. „Gwiazda" urządza 17 b. m., w ostatnią sobotę bieżącego karnawału, wielką zabawę taneczną w sali „Sokoła". — Zabawy „Gwiazdy" mają swoją tradycyę i cieszą się wielkiem wzięciem. Nie ulega kwestyi, że i tegoroczna zabawa nie zawiedzie oczekiwań. Dochód z zabawy przeznaczony częścią na budowę własnego domu, częścią na pomnik dla poległych w r. 1848.

Z sali sądowej. Wczorajsza rozprawa przed krakowską ławą przysięgłych, wytoczona przeciwko 70-letniej wyrobnicy Agnieszce Piekarczykowej z Kobierzyna, oskarżonej o zbrodnię podpalenia domu Marcina Żyły, zakończyła się wyrokiem, uwalniającym podsądną od winy i kary.

Zamach samobójczy. Akuszerka Paulina Żmuda, lat 40 licząca, zamieszkała przy ul. Sławkowskiej l. 18, zażyła wczoraj po południu w celu samobójczym lisolu. Zawezwane natychmiast Pogotowie ratunkowe przepłukało jej żołądek i przewiozło na klinikę chorób wewnętrznych. Stan jej groźny, chociaż nie beznadziejny.

Zawieje śnieżne. Z Omska telegrafują: Podczas zawiei śnieżnych, jakie panowały dnia 1 lutego w górach Ielm. wielu ludzi straciło życie. Dotąd znaleziono 63 zwłok.

Zastosowana odpowiedź. W pewnej parafii niemieckiej w kościele zaprowadzono oświetlenie elektryczne, które po pewnym czasie zaczęło szwankować. Prezes dozoru zwrócił się do firmy instalacyjnej z żądaniem przysłania montera, ale ten jakoś nie kwapił się z przyjazdem, — wreszcie wiceprezes zirytowany zatelegrafował w wyrazach dość ostrych i niebawem otrzymał również odpowiedź telegraficzną tej treści: „Biblia, rozdział 10, wiersz 5". Nie było innej rady, tylko pójść za tą wskazówką i prezes otworzywszy wskazane miejsce, — przeczytał: „A oto zjawi się we wspaniałości i cierpienie a płacz w radość zmienione zostaną. Miejcie przeto wasze lampy w pogotowiu, albowiem jest on już w drodze". I rzeczywiście monter niebawem nadjechał i doprowadził wszystko do porządku.

Mianowania i przeniesienia. Namiestnik przeniósł sekretarza namiestnictwa Władysława Mięsowicza z Krakowa do Lwowa, przydzielając go do służby przy c. k. komisyi agrarnej.

Prezydent galicyjskiej dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta Maksyma Typkiewicza poczmistrzem w Chlebowicach, oraz przeniósł poczmistrza K. Moskwińskiego z Chlebowic do Janowa koło Lwowa.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 14 lutego.

HOTEL SASKI: Jego c. k. Wysokość arcyksiążę Fryderyk, gen. major Roth, pułk. Waseithal, gen. major Habermann, kap. Höffern, gen. major Sendler, Jego Eks. Feld M. L. Wittmann. Jego Eks. F. M. L. Bartuszka, gen. major hr. Zetlitz, gen. major Rafay, gen. major Kahler, gen. major Kuchimka, gen. major Smekal, hr. Witoldowa Skórzewska, hr. Marya Czarnecka, hr. Marya Żółtowska, ks. Janusz Czetwertyński, hr. Adolf Bniński, hr. Helena Łoś, Konstanty Chłapowski, Tomasz Komierowski, hr. Zygmunt Jezierski, hr. Krzysztof Mielżyński, hr. E. Żółtowska, Tadeuszowa Morawska, hr. Bobrowska.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Emil Schreier z Berlina, dr Franciszek Ścianka z Warszawy, inż. Władysław Freund z Wrocławia, A. Aleksandrowicz z rodziną, J. Langer, Józef Folkman z Nowego Targu, Anna Bachleda, Wiktorya Płaza z Zakopanego, Joachim Dreksler, S. J. Imber ze Lwowa, Ignacy Fuchs z Wiednia, Wacław Feist z Trutnowa (Czechy), S. Ringer z Andrychowa, Edward Lieberman ze Lwowa, Emilia Hirsch z Morawskiej Ostrawy, Jan Wiśniowski z Gorlic, Karol Pepa z Pragi, Michał Stojęba z Jägerndorf (Śląsk), Rudolf Sessel, Beno Wohlman z Wiednia, Walter Joachimsthal z Charlottenburga.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 14 lutego. — Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego, z obl. pro. z roku 18[illegible] —·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 270·90. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pro. 316·—. Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pro. 218·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 123·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 497·—. Clary zł. 40 m. k. 180·—. Pożyczka m. Lubiany 20 zł. 79·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 67·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 45·15. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salms 40 złr. m. 320·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 243·50. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 245·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 501·—.

Berlin, 14 lutego. — Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 14 lutego. — Renta 3-pro. 95·32. Mąka 33·55.

Frankfurt, 14 lutego. — Austryac. kred. 206·75. Koleje państwowe 154·60. Disconto 191·25. Laura —·—. [illegible] tureckie —·—.

Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 lutego. — Cukier 38·15—38·25; 26·95—27·0[illegible] silny. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 14 lutego. — (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 207·—; Austr. kolej państw. 155·85; Disconto 191·12; Tow. handlowe 175·27; Warszawsko-wiedeńskie 172·—; Losy tureckie —·—; włoskie —·—; Noty austr. 85·—; Wiedeń krótki 84·95; Noty rosyjskie 816·50; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 420·—; 3% pruskie konsole 82·10; Lombardy 1[illegible]·50; Reichsbank 140·50; Packetfahrt 141·50; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski